

**Protokół nr 08-06/2015 z posiedzenia
Komisji Edukacji z dnia 23 kwietnia 2015 r.
w Nowym Ratuszu, przy ul. Wały Jagiellońskie 1,
w sali nr 208**

Posiedzenie wspólne z Komisją Strategii i Budżetu Miasta Gdańska

Przewodniczący poszczególnych komisji otworzyli posiedzenie.

Komisja Strategii i Budżetu:

Komisja Strategii i Budżetu obradowała w 5-osobowym składzie.

Lista obecności stanowi załącznik nr 1 do protokołu.

Radny Piotr Borawski - Przewodniczący, stwierdził kworum Komisji Strategii i Budżetu. Uwag do porządku nie było, w związku z czym Komisja Strategii i Budżetu przystąpiła do głosowania nad przyjęciem porządku posiedzenia.

Porządek posiedzenia został przyjęty jednogłośnie przez Komisję Strategii i Budżetu.

Komisja Edukacji:

Komisja Edukacji obradowała w 5 -osobowym składzie.

Lista obecności stanowi załącznik nr 2 do protokołu. Lista obecności pozostałych uczestników komisji stanowi załącznik nr 3.

Radna Żaneta Geryk - Przewodnicząca Komisji Edukacji, stwierdziwszy kworum, zaproponowała przyjęcie porządku posiedzenia przez członków Komisji. Uwag do porządku nie było.

Porządek posiedzenia został przyjęty jednogłośnie przez Komisję Edukacji.

Porządek stanowi załącznik nr 4 do protokołu.

Porządek posiedzenia przedstawiał się następująco:

1. Wybór prowadzącego obrady
2. Prezentacja Programu Operacyjnego EDUKACJA w ramach Strategii Gdańsk 2030 Plus.
Referują: Przedstawiciel Prezydenta Miasta Gdańska: Pani Mariola Paluch z Wydziału Rozwoju Społecznego, przedstawiciel Instytutu Badań nad Gospodarką Rynkową
- 2a. Dyskusja, wnioski.

PUNKT 1

Wybór prowadzącego obrady

W związku z tym, iż Komisja Strategii i Budżetu jest komisją wiodącą, posiedzeniu przewodniczył przewodniczący w/w Komisji - radny Piotr Borawski.

PUNKT 2

Prezentacja Programu Operacyjnego EDUKACJA w ramach Strategii Gdańsk 2030 Plus.

Pani Katarzyna Drozd - Wiśniewska - Zastępca Dyrektora Wydziału Polityki Gospodarczej

Dzisiaj będziemy omawiali założenia do dwóch programów operacyjnych - „Edukacja” i „Przestrzeń publiczna”. Są z nami koordynatorki tych programów - pani Mariola Paluch, koordynator programu „Edukacja”, i pani Edyta Damszel - Turek, koordynator programu „Przestrzeń publiczna”. Te założenia, które będziemy dzisiaj przedstawiać zostały opracowane na podstawie spotkań zespołu, którego prace koordynowała pani dyrektor, oraz na podstawie wniosków, które wynikają ze spotkań z mieszkańcami. Myślę, że możemy teraz przejść do diagnozy, które przedstawi pani Anna Hildebrandt z Instytutu Badań nad Gospodarką Rynkową, instytut ten współpracuje z nami przy opracowaniu strategii.

Pani Anna Hildebrandt - Instytut Badań nad Gospodarką Rynkową

Przechodząc do rekomendacji, które zostały wypracowane na podstawie naszej diagnozy sformułowaliśmy takich 5 zasadniczych myśli, natomiast jedną główną, taką horyzontalną rekomendacją jest to, aby stworzyć warunki dla rozwoju osobistego każdego mieszkańca przez całe jego życie. To jest taka jego rekomendacja horyzontalna, najważniejsza i w niej zawiera się te 5 rekomendacji szczegółowych. Przechodząc do pierwszej rekomendacji, z naszej diagnozy wynika, że edukacja w niewielkim stopniu ma charakter edukacji wyrównującej szanse edukacyjne, edukacji włączającej, ale nie tylko osoby niepełnosprawne, edukacji włączającej każdego obywatela miasta Gdańska i tyczy się to także osób mniej uposażonych, jak i imigrantów. To co jest ważne w obszarze niższego uposażenia, to że obserwujemy ostrzejszą selekcję pochodzeniową na pierwszym progu kształcenia, kiedy najważniejsze wzorce edukacyjne przekazują rodzice na poziomie edukacji wczesnodziecięcej. Już na tych kolejnych etapach ten wpływ rodziców jest co raz mniejszy i to potwierdzają różne badania. Ta selekcja pochodzeniowa na pierwszym etapie jest bardzo ważna, z tego wynika istotne zjawisko decydującego wpływu wykształcenia matki na wzorce edukacyjne i wzorce zachowań, na wykształcenie dzieci. Istnieje bardzo silny związek pomiędzy bezrobociem kobiet, a wynikami testu 6-klasisty, wraz ze wzrostem poziomu bezrobocia coraz niższe są wyniki testu 6-klasistów i odwrotnie, tam gdzie badaliśmy w regionach województwa pomorskiego, w których poziom bezrobocia jest relatywnie niski, tam wynik 6-klasisty jest wyższy. Ryzyko bezrobocia bardzo mocno determinuje ryzyko ubóstwa, także to jest jeden z problemów, który warto wziąć pod uwagę w tworzeniu nowych rekomendacji. Kolejnym wyzwaniem jest napływ imigrantów z Ukrainy, z Rosji, z krajów UE. Musimy w inny sposób zaprogramować politykę włączania imigrantów do społeczności lokalnej oraz zadbać aby szkoły były przygotowane na włączenie tych imigrantów. Kolejny aspekt: nadal niepełny wymiar integracji osób niepełnosprawnych w szkołach i o tym też mówią badania. Nauczyciele zauważają

niewystarczające kompetencje jeżeli chodzi o indywidualizację pracy dzieckiem niepełnosprawnym, integracja w szkołach jest nadal utrudniona. To są takie zjawiska, na które warto zwrócić uwagę. W związku z tym rekomendacja, która sformułowaliśmy brzmi następująco: potrzebujemy edukacji, która wyrównuje szanse edukacyjne wszystkich dzieci i tak jak widzimy jak Gdańsk się rozwija, jest sporo dzielnic, które są peryferyjnie zlokalizowane, ten rozwój nie jest spójny, nie jest solidarny. Obserwujemy zróżnicowaną jakość pracy gdańskich placówek edukacyjnych. To rozlewanie się miasta powoduje, że mamy duży problem polaryzacji szkół. Są dzielnice gdzie są lepsze szkoły, i są dzielnice z gorszymi szkołami. Szkoły rywalizują ze sobą wynikami testów zewnętrznych. W związku z tym, że jest to czynnik decydujący w ocenie szkoły musimy zmienić filozofię rozliczania szkół, bo to jest tylko krzywda dla naszych dzieci. Nie może być tak, że mamy rzeszę szkół dobrych i szereg szkół złych i te światy się nie widzą. Kompetencje dzieci nie rozwijają się w ten sposób, żeby były zaradne życiowo. Dzieci nie znają swojego potencjału, nie rozwijają go, a tylko starają się przetrwać w szkole. Z badań wynika, że dzieci nie dostrzegają celu nauki, po co się uczą, jaki ma to wpływ na ich rozwój. Dzieci muszą się dostosować do odpowiedzi, które są formułowane przez osoby tworzące testy, nie mogą wykazać się swoim talentem, potencjałem, nie są kreatywne bo boją się wyjść poza ten schemat. Dalsza ścieżka Rozwoju jest związana z edukacją gimnazjalną. W szkole gimnazjalnej dzieci nie mają możliwości spotkania z doradcą, który byłby takim prawdziwym doradcą edukacyjnym. Mają w związku z tym problem z wyborem szkoły ponadgimnazjalnej, wybierają ją rodzice, wybierają uczniowie ze względu na znajomych. Nie mają możliwości doświadczenia tego jaki mają potencjał, jakie mają swoje osobiste zasoby, nigdy nie miały robionego testu kompetencji ale spotkania z osobą, która by faktycznie pokazała w jakim kierunku można się rozwijać, jakie się ma mocne strony, co w związku z tym warto robić w życiu. Szkoła zawodowa nie jest szkoła pierwszego wyboru, to są szkoły wybierane ze względu na sąsiedztwo, ze względu na przymus, ze względu na różne uwarunkowania rodzinne, natomiast to nie są szkoły wybierane ze względu na predyspozycje, pasje, talenty. Brakuje doradców, którzy byliby mentorami, przewodnikami i musimy w inny sposób podejść do doradztwa edukacyjnego. Musimy zmienić filozofię uczenia się, nie uczymy się pod test, żeby zdobyć zawód, bo będziemy go zmieniać kilkanaście razy i w momencie kiedy zmienimy edukację na edukację, która uczy zaradności życiowej, to zmieniają się różne inne elementy tej edukacji. Ostatnia kwestia - Ocena infrastruktury edukacyjnej, która będzie dopasowana do edukacji całożyciowej. Z naszych badań też wynika to, że mieszkańcy Gdańska mają bardzo wysokie oczekiwania jeżeli chodzi o dostępność, aby ta edukacja wczesnodziecięca była blisko domu, aby była wysokiej jakości, natomiast sama dostępność nie jest zadowalająca. Podobna sytuacja dotyczy różnych innych usług edukacyjnych, natomiast ta edukacja wczesnodziecięca jest tak naprawdę kluczowa. O tym też mówili rodzice na spotkaniach kiedy była moa o tym, że edukacja wczesnodziecięca powinna być blisko domu. Inna kwestia jest dostępność i jakość świetlic w szkołach podstawowych i to jest związane z obniżaniem się wieku szkolnego. Nie jest zadowalająca jakość świetlic, rozwiązaniem nie jest szereg zajęć dodatkowych, a opieka, która pozwoliłaby dzieciom odpocząć. Najważniejszym problemem, które do tej pory zaprezentowałam jest to zagadnienie polaryzacji.

Pani Mariola Paluch - Zastępca Dyrektora Wydziału Rozwoju Społecznego

Chcę bardzo podziękować pani Annie Hildebrandt za wstuchiwanie się w to, co my mówimy i przekładanie na język praktyczny i zrozumiały. Jest to działka trudna bo każdą dziedzinę

życia można włączyć do tematu edukacja. Wyrównanie szans edukacyjnych rozumiemy jako zwiększenie kompetencji społeczności edukacyjnej we wszystkich grupach. Nie da się tego zrobić ani na poziomie samej szkoły, ani na poziomie samych nauczycieli. Podniesienie jakości współpracy między rodzicem, uczniem, kadrami nauczycielską, praca zespołowa przynosi największe efekty. Zbudowanie mechanizmów i poprawienie warunków organizacyjnych wspierających wyrównywanie szans edukacyjnych w ramach gdańskiego systemu edukacji. Tu jest problem bardzo szeroki trwają prace nad tym jak pewne mechanizmy wprowadzić do pracy jednostek aby móc zająć się każdą grupą, a jednocześnie wszystkimi. Np. opieka nad dziećmi, które mają zaburzone zachowanie i one w naszym systemie edukacji nie mają swojego miejsca i nie są zaopiekowane. Przez to te dobrze funkcjonujące obszary szkoły mają trudności w realizacji swoich zadań. Cel drugi - podniesienie jakości pracy placówek gdańskiego systemu edukacji przez rozwinięcie systemu wsparcia nadzoru pracy placówek gdańskiego systemu edukacji, poprawienie warunków Rozwoju zawodowego i osobistego kadry gdańskiego systemu edukacji. Tutaj oprócz kreatywnej pedagogiki stworzenie wind czyli współpraca między nauczycielem przedszkola, szkoły podstawowej, gimnazjum, szkoły ponadgimnazjalnej, żeby ten sam materiał, który dziecko ma sobie przyswoić był oparty o doświadczenia poprzednich lat pracy edukacyjnej. Udoskonalenie form rozwijania talentów i predyspozycji dzieci i młodzieży, wzmocnienie roli dialogu społecznego w sferze edukacji, bez wymiany doświadczeń i pomysłów nie mam mowy o tym żeby coś się zadziało. Podniesienie kompetencji dzieci i młodzieży w zakresie rozwoju osobistego czyli to co nazywamy przedsiębiorczością nie traktować jako przedmiot, tylko jako sposób życia, funkcjonowania. Zwiększenie kompetencji rodziców jako naturalnych i pierwszych przewodników ucznia w procesie wyboru ścieżki rozwoju osobistego, wzmocnienie roli nauczycieli jako życiowych doradców, mentorów. Wzmocnienie roli edukacji nieformalnej i poza formalnej jako narzędzia wspierającego rozwój talentów kształtującego postawy, rozwinięcie w procesie edukacji formalnej i nieformalnej talentów, postaw młodego gdańszczytanina. Zwiększenie zaangażowania podmiotów zewnętrznych, pracodawców, uczelni wyższych, wolontariat, wymiany międzynarodowe, w procesie rozwijania kompetencji uczniów jesteśmy światowym miastem i te relacje muszą zadziałać. Upowszechnienie uczenia się przez całe życie, zwiększenie dostępu do poradnictwa edukacyjnego i zawodowego, wspierającego każdego mieszkańca w procesie wyboru ścieżki rozwoju osobistego i zawodowego. Zwiększenie jakości usług służących rozwojowi osobistego mieszkańca w każdym wieku. Te ośrodki, które zaczęły funkcjonować w szkołach jako środowiskach lokalnych dla całej społeczności mają taki cel aby przy pomocy wymiany wzajemnych doświadczeń nawiązać więź międzypokoleniową. Nasz wiek wydłuża się i chętnych do korzystania z uniwersytetu III wieku jest wielu, ta grupa jest w tej chwili przeważająca w stosunku do tych młodszych i albo wykorzystamy ją odpowiednio w naszym procesie kształcenia, albo zmarnujemy szanse. Rozwijanie zasobów infrastruktury edukacyjnej, powstała mapa sieci społecznej, na tę mapę nanieśliśmy wszystkie szkoły, wszystkie placówki oświatowe, nanieśliśmy instytucje typu domy sąsiedzkie, domy kultury i na tej mapie widać gdzie bardzo szybko postępuje np. wzrost mieszkalnictwa, nie nadążamy za tym rozwojem mieszkalnictwa. Kolejna rzecz, która zostanie na tę mapę nałożona - miasto Gdańsk musi zostać podzielone na obszary funkcjonalne bo te dzielnicowe nie odpowiadają postępowaniu i pracy w konkretnych obszarach.

Przewodniczący Piotr Borawski otworzył dyskusję.

Pani Żaneta Geryk - Przewodnicząca Komisji Edukacji

Mam taką dygresję do tego, co pani nam przedstawiła odnośnie sytuacji ucznia. Badania pokazują, że co 10 dziecko w polskiej szkole jest mobbingowane lub prześladowane, jest to ogromny problem. Instytut, który robił te badania uważa, że przyczyną tego jest to, że nauczyciel nie do końca przejmuje się problemem. Wydaje mi się, że ten cały szereg rzeczy, która potem wynika z nauką, z zaangażowaniem, z rozwojem, z tym żeby tej nauce się poddać, i zaprzyjaźnić, i zainteresować wynika z tego, że młodzież generalnie boi się szkoły. Jeżeli dziecko będzie ze strachem chodziło do szkoły bo wie, że tam spotka go prześladowanie bądź mobbing ze strony drugiego kolegi, bądź koleżanki, to na pewno nauka nigdy nie będzie dla niego priorytetem. Głównym problemem polskich szkół to jest problem prześladowania dzieci, uważam, że powinniśmy się tym zająć i zainteresować. Druga kwestia dotyczy kobiet bezrobotnych, zauważyłam, że 40% kobiet powyżej 12 miesięcy na bezrobociu związana jest z wynikiem sprawdzianu 6 klasy. W przypadku kobiet niewykształconych często przyczyną bezrobocia jest myślenie konserwatywne, wyniesione z domu, że kobieta zamiast edukacji i pracy zawodowej zajmuje się domem. Ja nie wiem, czy to bezrobocie wynika z tego, że ona nie ma tej wiedzy i ukończonych szkół, czy to nie jest myślenie tej osoby wynikające z dziedziczenia pewnych zjawisk.

Pani Mariola Paluch - Zastępca Dyrektora Wydziału Rozwoju Społecznego

Jeżeli mogę się odnieść tylko do drugiego elementu, który zbadałam kilka lat temu bardzo dokładnie, nie potrafiliśmy poradzić sobie w szkole z problemem mobilizacji ucznia do tego, żeby osiągał lepsze efekty. Zbadaliśmy jak wygląda wykształcenie i okazało się, że to jest właśnie to o czym pani powiedziała, czyli to że ja kończę gimnazjum, to jest i tak wykształcenie wyższe od mojego i nie ma tego parcia ze strony rodziny i żeby zmienić tę sytuację.

Pan Andrzej Kowalczyk - Wiceprzewodniczący Komisji Edukacji

Ja chciałem podziękować pani reprezentującej Instytut badań nad gospodarką rynkową za te wyniki tych badań. Ja rozumiem, że jesteśmy ograniczeni czasem, i że nie rozwinęła pani wielu wątków, ale chcę na początku podzielić się swoim stanem emocjonalnym, że to jest najsmutniejsza komisja, w której przyszło mi uczestniczyć. Te wyniki są mocno dołujące, miałem nadzieję, że pani dyrektor podniesie mnie na duchu jak się będzie odnosiła do badań ale tak nie było. Ja nie chcę negować tych badań, na pewno zostały przeprowadzone bardzo profesjonalnie, ale czy one były robione w skali kraju, Pomorza, czy Gdańska? Bo przy bezrobotnych kobietach pani powoływała się na dane zebrane z całego Pomorza, czy one dotyczą województwa pomorskiego, czy części kraju, czy naszego miasta?

**Pani Anna Hildebrandt - Instytut Badań nad Gospodarką Rynkową
Województwa pomorskiego.**

Pan Andrzej Kowalczyk - Wiceprzewodniczący Komisji Edukacji
A ile kobiet bezrobotnych zostało objętych badaniem?

Pani Anna Hildebrandt - Instytut Badań nad Gospodarką Rynkową

Nie robiliśmy badań ankietowych, badaliśmy korelacje między poziomem bezrobocia kobiet, a wynikami testu 6-klasistów. Obraz jest faktycznie dramatyczny, ale dobrze, że jesteśmy w tym punkcie kiedy można jeszcze coś zmienić. Patrząc na stan emocjonalny, zdrowotny, psychiczny, duchowy naszych dzieci musimy mieć świadomość tego, że one tak ciężko pracują na poziomie szkoły podstawowej i gimnazjum jak myśmy w ich wieku nigdy nie pracowali. Dzieci są bardzo przemęczone, badania pokazują jak wiele dzieci jest chorych na depresję, na fobie szkolne, to jest związane z tym prześladowaniem. Rośnie grono dzieci chorych na choroby związane ze stresem szkolnym, tego wcześniej nie było.

Pan Andrzej Kowalczyk - Wiceprzewodniczący Komisji Edukacji

Czy jest jakiś pomysł na rozwiązanie tego problemu?

Pani Mariola Paluch - Zastępca Dyrektora Wydziału Rozwoju Społecznego

Z tej diagnozy wypracowujemy rozwiązania czyli działania, one są bardzo ogólnie sformułowane, jeżeli chodzi o ten element mobbingu i trudności pokonywania nie są to rozwiązania tylko na poziomie miasta. Wczoraj spotkałam się z zespołem dyrektorów poradni gdzie potwierdzono tak jak kilka lat temu były problemy z gimnazjami i historiami wychowawczymi, tak w tej chwili zeszło to do poziomu 7, 8-latków. Te dzieci rosnąc, generują to o czym pani doktor mówiła, czyli taką trochę gettyzację, bo część szkół, która zajmuje się tymi trudnymi dziećmi pozbywa się tej drugiej grupy, ale jest o wiele bardziej złożony problem, że od strony prawnej szkoła i instytucje nie mają możliwości bez współpracy z sądem, rodzicami, a nawet zmiany prawa w pewnym momencie na pełną pomoc temu dziecku bo nie ma możliwości zdiagnozowania bez zgody rodzica, nie ma możliwości zmuszenia rodzica do tego, żeby opinia o zdiagnozowanym dziecku trafiła do szkoły i musimy w tej chwili pracować nad mechanizmem, który to poprawi.

Pan Piotr Gierszewski - członek Komisji Edukacji

Cieszę się, że to dotyczyło większego obszaru niż miasta Gdańska, bo momentami te zapisy są dość smutne. Kilka lat temu miasto Gdańsk podjęło uchwałę „Gdańszczanina 2020”, uważam, że to była jedna z lepszych uchwał. Próbowaliśmy pokazać taką pewną strategię dojścia do pewnego ideału gdańszczanina, który sobie wyobrażamy w 2020 roku. Czy moglibyście państwo zrobić takie podsumowanie funkcjonowania tejże uchwały, która była zrobiona na podstawie diagnozy, którą przeprowadzaliśmy wtedy w Gdańsku. W międzyczasie była dwukrotna reforma edukacji i dobrze by było dostosować tę uchwałę do obowiązującej rzeczywistości. Uważam, że wiele z tych zapisów, które tutaj są możemy wyczytać z tejże uchwały. Czy państwo korzystaliście, czy próbowaliście zdiagnozować tę uchwałę? Uważam, że tamten dokument był bardziej dokładny niż to, co nam teraz przedstawiliście.

Pani Mariola Paluch - Zastępca Dyrektora Wydziału Rozwoju Społecznego

Dziękuję za tę uwagę, z braku czasu nie zostały przedstawione dalsze elementy strategii 2030, tam jest odniesienie do programów operacyjnych, które funkcjonują. Nie wyobrażam sobie, żeby nie korzystać z tej diagnozy, która została postawiona w poprzedniej strategii. Po trosze odpowiedział pan sobie na ten element, który wiąże się ze zmianą i w systemie edukacji na przestrzeni tych lat i z tempem, które narzuciło inne wyzwania. Ponadto Strategia 2020 jeszcze się nie zakończyła, także trudno odnieść się w całości do tych elementów, które tam się znajdują, ale na niej też pracujemy.

Pan Piotr Gierszewski - członek Komisji Edukacji

Strategie mają to do siebie, że one z czasem ulegają pewnej ewolucji, wiadomo, że tworzenie takiego dokumentu wymaga czasu, wiedzy i dobrej woli tych, którzy nad nią pracują. Taką wolę radni miasta Gdańska jeśli chodzi o edukację wykazali już wiele lat temu, byliśmy pionierami strategii we wszystkich gałęziach.

Pani Żaneta Geryk - Przewodnicząca Komisji Edukacji

Jednym z punktów było nawiązanie dialogu społecznego w kontekście rozwoju naszych dzieci. Kto do tego dialogu byłby zaproszony, kogo państwo macie na myśli jeśli chodzi o nawiązanie tego dialogu?

Pani Mariola Paluch - Zastępca Dyrektora Wydziału Rozwoju Społecznego

Gdańska Rada Oświatowa jest jedną z płaszczyzn, która skupia różne środowiska, w najbliższym czasie spotykamy się z radami rodziców, wcześniej były to spotkania tylko z przewodniczącymi, i chcemy od nich dowiedzieć się kto powinien zasiadać w takich gremiach właśnie w obszarach funkcjonalnych bo pewne elementy Strategii pójdą w niwecz jeżeli nie będą delegowane konkretnemu obszarowi.

Pan Piotr Borawski - Przewodniczący Komisji Strategii i Budżetu

Moje pierwsze pytanie dotyczy pierwszego slajdu, była tam opisana taka konkluzja, że wyzwaniem dla nas w systemie edukacji jest kwestia związana z imigrantami i z dostępnością osób niepełnosprawnych, czy mamy jakieś dane dotyczące tego, jaki to jest odsetek wszystkich uczniów? Albo czy jest jakaś prognoza na rok 2030 dot. imigrantów i osób niepełnosprawnych? A drugie pytanie dotyczy ostatniego slajdu związanego z infrastrukturą, jak wiadomo problemem związanym ze szkołami jest nie tyle ilość szkół w mieście, co migracja ludności pomiędzy dzielnicami i tego, że w tych starszych dzielnicach jest ich za dużo, a w nowych osiedlach ich brakuje, czy w nowej perspektywie wiemy jak chcemy żeby ta sieć wyglądała? Tzn. ile musimy tych szkół zbudować? I jak by to wyglądało w stosunku do całej sieci? Natomiast w stosunku do żłobków i przedszkoli, wiadomo, że ta dostępność jest ciągle za niska, czy w perspektywie 2020-30 wiemy ile jeszcze byśmy chcieli tych żłobków i przedszkoli publicznych w Gdańsku? Czy bardziej idziemy w kierunku publicznych, komunalnych, czy bardziej, żeby oprzeć się na prywatnym sektorze?

Pani Mariola Paluch - Zastępca Dyrektora Wydziału Rozwoju Społecznego

Co do imigrantów, to nie mam twardych danych, natomiast od tygodnia pracuje bardzo intensywnie zespół, jutro mają bardzo duże spotkanie, składające się z dyrektorów szkół, w których znajduje się największa liczba imigrantów, tudzież wszelkie instytucje wspomagające żeby opracować program adaptacji dla osób, które czasowo przebywają u nas, albo są to długotrwałe typowo emigranckie powroty. Ten zespół ma wypracować nie tylko zasady w jakich dziecko będzie funkcjonowało w szkole, ale z racji naszego wydziału otoczyć też opieką i wsparciem całą rodzinę. Twardych danych nie mamy, wiemy na pewno, że ta liczba w ogromnej liczbie zwiększa się i widać to chociażby po godzinach przyznawanych na naukę języka polskiego w ostatnim czasie. Jeżeli chodzi o niepełnosprawności, to one są definiowane na dwóch poziomach i myślę, że chodziło panu przewodniczącemu o t.zw. edukację włączającą, która powoduje, że każde dziecko powinno znaleźć miejsce w szkole masowej, natomiast nie jest to proste z racji m.in. tego,

że nie wszystkie schorzenia, diagnozy, nie wszystkie niepełnosprawności nadają się do włączenia. I z jednej strony rodzic ma prawo zażyczyć sobie ale np. wszelkie schorzenia psychiatryczne nie mogą funkcjonować w ramach tego włączenia. Taki zespół powstał jak te miejsca dla takich łączy utworzyć bo nie każde miejsce się do tego nadaje i nie chodzi tu tylko bariery architektoniczne. Jeżeli chodzi o sieć szkół i placówek, to są dane z ubiegłego tygodnia, dzisiaj nie wiem gdzie powinna powstać szkoła, przedszkole. Pierwszy raz od długiego czasu okazało się, że mamy miejsca dla przedszkolaków, zablokowaliśmy je dla dzieci 4-letnich, które jesteśmy zobligowani przyjąć i okazało się, że 4-latki wcale się do naszych przedszkoli nie garną. Dopiero po zakończonej rekrutacji będziemy w stanie na tę sieć nałożyć te miejsca, które wybrali rodzice bo z jednej strony mamy te miejsca i zdajemy sobie sprawę, że one nie zawsze odpowiadają potrzebom rodziców. Rekomendacje w tej sprawie będą mogła nie wcześniej jak w listopadzie przedstawić. Natomiast pracuje jeszcze jeden zespół w ramach naszego wydziału, który we współpracy z panem prezydentem Bojanowskim i prezydentem Grzelakiem chcemy doprowadzić do sytuacji kiedy każdy deweloper budując osiedle, mieszkanie zostawi taką małą przestrzeń na usługi społeczne, czasami będzie to miejsce dla przedszkola, czasami dla DPSu, ale tylko w ten sposób zabezpieczając jakąś małą przestrzeń na te cele będziemy w stanie odpowiedzieć na zapotrzebowanie mieszkańców.

Pan Piotr Gierszewski - członek Komisji Edukacji

Gdyby zrobiono analizę tego dokumentu, o którym mówiłem wyszłaby jedna rzecz, której tutaj nie ma, a mianowicie wyszedłby z zapisów program „szkoła za szkołą”. Robiłem dla Uniwersytetu Gdańskiego analizę tego dokumentu, skoro są zapisy, to powinniśmy realizować ten dokument zgodnie z zapisami, niestety mimo istniejącego zapisu od wielu, wielu lat nie udaje się tej strategii, która jest dokumentem podjętym przez Radę Miasta Gdańska realizować. Od momentu zapisu 6 budynków niestety nie zostało w ten sposób sprzedanych i wykorzystanych do realizacji tej strategii. Ja się boję, że z pracy tego waszego zespołu wyjdzie, że na górnym tarasie Gdańska będą ogromne potrzeby jeśli chodzi o infrastrukturę. My już wiemy dzisiaj, że wybudowana szkoła 6 lat temu już jest za mała i gimnazjaliści nie mieszczą się z podstawówką. Szkoła na Azaliowej już jest wypchana na ponad jedną zmianowość i nie mamy gdzie pomieścić gimnazjalistów. My jako miasto też zdajemy sobie sprawę, że nie mamy pieniędzy, żeby tę infrastrukturę budować. Realizujemy tę strategię ale konsekwentnie, jeżeli likwidujemy szkołę, to my ten budynek po zlikwidowanej szkole bezwzględnie albo sprzedajmy, albo w całości przeznaczamy na budowanie tych szkół placówek tam gdzie one są potrzebne. My niestety oddajemy często za złotówkę, tłumacząc się, że inne instytucje również muszą funkcjonować. Trzeba zagospodarować te budynki, te obiekty, które są w zasobach miasta Gdańska w oświacie, które zostały zlikwidowane a do dzisiejszego dnia stoją puste.

Pani Ewa Lieder - Gdańsk Obywatelski

Ja się chciałam dopytać o sprawy przedszkoli, czy miasto planuje otwierać przedszkola publiczne, czy to mają być przedszkola niepubliczne, finansowane z miasta, gdzie rodzic musi płacić min. 1000 zł miesięcznie? Bo to, że deweloperzy będą oddawali parter i tam będą miejsca na te przedszkola, to jeszcze nie znaczy, że to będą przedszkola dostępne dla rodziców. Drugie moje pytanie, jakie miasto ma plany kontroli nad sytuacją mobbingu w szkołach? Bo w strategii nie widzę obszaru, który mógłby zająć się ta dziedziną.

Pani Mariola Paluch - Zastępca Dyrektora Wydziału Rozwoju Społecznego

Jeżeli chodzi o przedszkola, to przedszkola gminne nic nie kosztują, ta opłata, to jest opłata za wyżywienie i złotówkę za każdą godzinę ponad obowiązujące normy. Od tego roku gmina jest zobligowana do przyjęcia każdego dziecka 4-ro i 5-letniego i zapewnienia mu opieki. W związku z tym nie ma innej możliwości jak zapewnienie tej opieki w ramach tej opłaty, o której pani mówi. W roku 2017 dojdą do tej grupy dzieci 3-letnie czyli wszystkie dzieci przedszkolne będą musiały być objęte tą opieką. W takiej sytuacji tak naprawdę nie ma żadnej różnicy między tym kto będzie podmiotem prowadzącym. W momencie kiedy jest to przedszkole publiczne nie można pobierać opłaty. Drugie pytanie dotyczyło programów profilaktycznych, to jest ten element od którego zaczęliśmy, że wszystko można by było wrzucić do tematu edukacja. Dlatego pracowaliśmy w takiej formule, żeby niektóre działania, jak chociażby edukacja kulturalna nie została wrzucona do kultury, jako kultury, ale żeby pokazywała się w programach operacyjnych w poziomie, jako działania zmierzające „do”, bo one będą i w programie „sport” i w programie „zdrowie” i w ten sposób zostało to rozłożone.

Pan Piotr Borawski - Przewodniczący Komisji Strategii i Budżetu

Szanowni państwo, przypominam, że zarówno do tego programu, jak i innych można do końca miesiąca przysyłać uwagi i spostrzeżenia. Dziękujemy Komisji Edukacji, proponuję teraz krótką przerwę, po której będziemy kontynuowali posiedzenie Komisji Strategii i Budżetu.

Pan Andrzej Kowalczyk - Wiceprzewodniczący Komisji Edukacji podziękował wszystkim za uczestnictwo i zamknął posiedzenie Komisji Edukacji.

Godz. 17:00.

**Przewodniczący Komisji Strategii
i Budżetu RMG**

Piotr Borawski

**Przewodnicząca Komisji Edukacji
Rady Miasta Gdańska**

Dr Żaneta Geryk

Protokołowała:

Monika Zawisza, Biuro Rady Miasta Gdańska